

Jacek Gudowski

ARS IURIDICA

rozprawy i eseje
o procesie cywilnym,
ustroju sądów i o sędziach

Jacek Gudowski

ARS IURIDICA

rozprawy i eseje
o procesie cywilnym,
ustroju sądów i o sędziach

wybór i opracowanie
Małgorzata Stańczak

Zamów książkę w księgarni internetowej

proinfo.pl
księgarnia internetowa

 Wolters Kluwer

WARSZAWA 2024

PRZEDMOWA

Przypada właśnie 75. rocznica urodzin Jacka Gudowskiego, wybitnego sędziego i prawnika, autora wielu ważnych, oryginalnych i ponadczasowych publikacji, łączących szeroką wiedzę historyczną i teoretyczną z ogromnym doświadczeniem praktyki. Dorobek piśmienniczy Jacka Gudowskiego zapewnia mu miejsce pośród najznamienitszych procesualistów i znawców ustroju sądownictwa. Dzięki Jego rozprawom, studiom i artykułom, publikowanym głównie po przemianie ustrojowej lat 1989/1990, prawo procesowe cywilne, wcześniej niedoceniane, odzyskało należne znaczenie i wkroczyło w okres dynamicznego, twórczego rozwoju. Stało się także istotnym i – jak się okazało – bardzo przydatnym narzędziem wdrażania oraz upowszechniania wartości demokratycznego państwa prawa. Narzędziem tym Jacek Gudowski posługiwał się nad wyraz sprawnie i skutecznie jako sędzia cywilista, który przebył całą sędziowską drogę, zajmując najpierw stanowisko asesora w sądzie powiatowym, potem sędziego sądu rejonowego i sądu wojewódzkiego, a w końcu, od 1990 r., sędziego w odrodzonym Sądzie Najwyższym, orzekającego w Izbie Cywilnej przez 30 lat, do kwietnia 2020 r., kiedy – przeszedłszy w stan spoczynku – opuścił Sąd Najwyższy, w związku z niekonstytucyjnymi zmianami kadrowymi i organizacyjnymi.

Obok umiłowania prawa procesowego cywilnego towarzyszy sędziemu Jackowi Gudowskiemu żywe zainteresowanie ustrojem sądów i ustrojowym statusem sędziów. To także dzięki Niemu – członkowi pierwszego składu Krajowej Rady Sądownictwa na początku lat 90. ubiegłego stulecia – ten zaniedbany przez naukę odłam prawa publicznego nabrawł nowego życia. Kilkoma opublikowanymi wtedy tekstami i opiniami sędzia Jacek Gudowski dał asumpt „ustrojowcom”, konstytucjonalistom i sędziom-praktykom do świeżego spojrzenia na sądy oraz ich rolę w demokratycznym państwie prawa. Nie stronił przy tym od spoglądania za siebie, w stronę historii polskiego ustroju sądów, stale eksponując – i ostrzegając przed nimi – tłące się w naszym społeczeństwie tendencje autorytarne i antysądowe.

Sędzia Jacek Gudowski jest autorem kilkudziesięciu artykułów – rozpraw, studiów i esejów – a także współautorem znanych, najważniejszych i najbardziej poczytnych na rynku prawniczym komentarzy. Jest współtwórcą komentarza do Kodeksu postępowania cywilnego, wydawanego od ponad ćwierćwiecza pod red. Tadeusza Erecińskiego, oraz ukazującego się także od wielu lat, ale od ponad dekady pod

Jego redakcją, komentarza do Kodeksu cywilnego. Będąc współautorem, redagował również – pierwszy w historii naszego piśmiennictwa – klasyczny komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (którego współautorami byli Tadeusz Ereciński i Józef Iwulski) w brzmieniu poprzedzającym niekonstytucyjne zmiany tych aktów ustrojowych dokonane w ostatnich ośmiu latach. Sędzia Jacek Gudowski jest także członkiem rady programowej, redaktorem naukowym i współautorem *Systemu Prawa Procesowego Cywilnego* (redaktor naczelny Tadeusz Ereciński). Przez kilkanaście lat, do chwili likwidacji w grudniu 2015 r., był członkiem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, a w jej ramach współtwórcą projektów wielu doniosłych regulacji prawnych oraz autorem licznych opinii legislacyjnych. W ważkich sprawach zabierał głos na łamach prasy, udzielał wywiadów i wygłaszał wykłady okolicznościowe. W 2018 r. ukazał się, cieszący się dużym zainteresowaniem, przeprowadzony z Nim przez redaktora Krzysztofa Sobczaka obszerny wywiad rzeka pt. *Państwo prawa to niezależne sądy* (wydawnictwo Wolters Kluwer Polska).

W dorobku sędziego Jacka Gudowskiego osobne i szczególne miejsce zajmuje wielotomowe (12 woluminów), wydane pod marką GUDI-LEX, imponujące rozmachem i skrupulatnością opracowanie orzecznictwa i piśmiennictwa dotyczącego Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu cywilnego, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a także Kodeksu spółek handlowych (w tym wypadku we współpracy z Krzysztofem Strzelczykiem). Zbiór obejmuje dziesiątki tysięcy orzeczeń Sądu Najwyższego (z lat 1917–2024) oraz tyleż pozycji piśmiennictwa (z lat 1828–2024), usystematyzowanych według artykułów poszczególnych kodeksów. Niezależnie od ogromnej przydatności tego opracowania dla praktyki i nauki, publikując ów zbiór, Autor ocalił od zapomnienia i przywrócił współczesności rozproszony, nierzadko opuszczony przez naukę dorobek polskiej myśli prawniczej pochodzący z XIX w. i okresu międzywojennego. To samo dotyczy orzecznictwa Sądu Najwyższego publikowanego przed wojną w licznych, trudno już dzisiaj dostępnych czasopismach prawniczych, wydawanych we wszystkich zakątkach jednoczącej się, porozbiorowej Polski.

Artykuły sędziego Jacka Gudowskiego, emanujące erudycją, zawsze osadzone na szerokim historycznym tle i zawierające uniwersalistyczne odniesienia, jak też Jego komentarze oraz opracowania systemowe, są chętnie czytane i cytowane, a zarazem stanowią bezcenne źródło wiedzy, zwłaszcza dla młodych adeptów prawa. Wzorowo skonstruowane, napisane żywym, barwnym językiem nie tracą aktualności mimo zmieniającego się stanu prawnego i przyciągają czytelnika, nie pozwalając mu przejść obok lektury obojętnie. Co warte podkreślenia, niemal wszystkie dzieła sędziego Jacka Gudowskiego opublikował w wydawnictwie Wolters Kluwer Polska (wcześniej – LexisNexis), pozostając mu wierny i współdziałając z nim niezawodnie także na innych polach. Od wielu lat jest członkiem Rady Naukowej LEXa, wspierając Wolters Kluwer Polska w określaniu kierunku dalszego rozwoju tego

PROCES CYWILNY

Jacek Gudowski, *O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro*
[w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi*
Stanisławowi Sołtysińskiemu, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 1015

O KILKU NACZELNYCH ZASADACH PROCESU CYWILNEGO – WCZORAJ, DZIŚ, JUTRO

Polski proces cywilny znajduje się w okresie przemian. Nie może być inaczej, gdyż przełom społeczno-prawny, który dokonał się w Polsce w ostatniej dekadzie XX w. – i wciąż się dokonuje – musiał także naruszyć pryncypia, na których osadzone są procedury sądowe. Interaktywne związki między kształtem procesu a ustrojem państwa, aksjologią oraz doktryną prawniczą, filozoficzną i polityczną są oczywiste i nie ma potrzeby ich wykazywać¹, dotyczą zresztą prawa w ogóle, o czym z wielkim znanstwem pisał także Czcigodny Jubilat².

Spośród prawie trzydziestu nowel wprowadzonych do Kodeksu postępowania cywilnego niektóre mają fundamentalne, niekiedy zgoła reformatorskie znaczenie. Wiele z nich modeluje lub określa na nowo naczelnne zasady procesowe³, czyniąc to albo wprost – przez zmianę przepisów ogólnych – albo tylko pośrednio, w drodze odniesień lub implikacji. Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r. zmienia się więc, oczyszcza z relikwów i rozrasta, a niekiedy chwieją się jego podstawy.

¹ Por. np. W. Siedlecki [w:] J. Jodłowski, W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1958, s. 135.

² S. Sołtysiński, *Czynności rozporządzające. Przyczynek do analizy podstawowych pojęć cywilistycznych* [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, Warszawa 1985, s. 301 i n.

³ Wszyscy najwybitniejsi procesualiści polscy – od F.X. Fiericha i E. Waśkowskiego, przez M. Waligórskiego i S. Gołąba, po J. Jodłowskiego, Z. Resicha, W. Siedleckiego i W. Broniewicza – eksponowali zasady procesowe, różniąc się niekiedy w ich wyborze, ale zarazem doceniając ich konstrukcyjne znaczenie.

Zanim przyjrzymy się kierunkom zmian, przypomnijmy, że Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r., który stał się wzorcem dla Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r., wyrósł z kilku tradycji prawnych, kształtowanych na ziemiach polskich przez zaborców i ich ustawodawstwo. Przed twórcami kodeksu stało więc trudne zadanie znalezienia rozwiązań godzących występujące w poszczególnych rejonach Polski różnice, zakorzenione mocno w mentalności, utrwalone wieloletnią praktyką sądową i adwokacką⁴. Rzeczą kodyfikatorów było również wypracowanie kompromisów doktrynalnych, gdyż na skutek rozbiorów różnymi drogami poszła także polska nauka procesu cywilnego, rozwijająca się żywo na gruncie obowiązywania austriackiej procedury cywilnej, nieco słabiej na terenie zaboru rosyjskiego, a niemal zupełnie zanikająca w zakresie procedury cywilnej niemieckiej⁵.

Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r. – dzięki wielkiemu wkładowi Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej⁶ oraz doktryny⁷ – okazał się dziełem wybitnym, aktem prawnym spójnym, nowoczesnym, oryginalnym i użytecznym. Jego walory były uznawane również w czasach Polski Ludowej, jakkolwiek ograniczano się jedynie do pochwał dotyczących techniki legislacyjnej⁸. W pozostałym zakresie kodeks był ostro krytykowany jako „produkt burżuazyjny”, typowy wykwit ustroju kapitalistycznego, spełniający funkcję „regulatora form działalności procesowej klasowego wymiaru sprawiedliwości, zgodnie z interesami klas rządzących”⁹.

Jest oczywiste, także z historycznego punktu widzenia, że Kodeks postępowania cywilnego z 1930 r. nie mógł się „utrzymać”. Raził nie tylko metryką oraz formą, w jakiej nadano mu życie, ale przede wszystkim nie był w stanie realizować „podstawowych założeń Konstytucji PRL w dziedzinie procesu cywilnego”¹⁰. Nie mógł być również „skutecznym orężem w umacnianiu praworządności ludowej, ochrony własności społecznej

⁴ W trakcie prac nad nowym kształtem polskiego procesu cywilnego wykorzystano nie tylko unormowania i doświadczenia państw zaborczych, ale także bardzo nowoczesne w owym czasie procedury cywilne – berneńską (z 1918 r.) i zurychską (z 1913 r.). Punkt odniesienia stanowiły również procedury francuska, włoska i węgierska. Por. J. Gudowski, *Kasacja w świetle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (z uwzględnieniem aspektów historycznych i prawnoporównawczych)*, „Przegląd Legislacyjny” 1999/4, *passim*.

⁵ W. Siedlecki, *Nauka prawa handlowego i procesu cywilnego w Polsce*, Kraków 1948, s. 16 i n. (odbitka z *Historii nauki polskiej w monografiach*, XVII c.).

⁶ *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I, z. 6, Warszawa 1930; także *Polska Procedura Cywilna*, Projekty uchwalone przez Komisję Kodyfikacyjną. Uzasadnienie ogólne i tekst projektów. Z przypisami, uwagami i skorowidzem J.J. Litauera, Warszawa 1930.

⁷ Twórczych i pełnych troski o kształt kodeksu wypowiedzi ówczesnych luminarzy nauki prawa procesowego cywilnego nie da się zliczyć. Warto przypomnieć, że bezpośrednio po wejściu kodeksu w życie powstało specjalne czasopismo poświęcone krzewieniu wiedzy o kodeksie i jego jednolitej wykładni. „Nowy Proces Cywilny”, przemianowany w 1934 r. na „Polski Proces Cywilny”, jest do dzisiaj nieocenionym źródłem wiedzy.

⁸ J. Jodłowski, *Z zagadnień polskiego procesu cywilnego*, Warszawa 1961, s. 14.

⁹ J. Jodłowski, *Z zagadnień...*, s. 14.

¹⁰ Inne ważne akty prawne z tamtego okresu, w tym Kodeks handlowy, pozostały w porządku prawnym tylko dlatego, że w „nowej rzeczywistości” miały zupełnie marginesowe znaczenie.

i praw obywateli¹¹. Podkreślano, że jakkolwiek liczne nowelizacje przybliżyły przedwojenny kodeks do „nowych potrzeb”, to jednak społeczeństwo wciąż oczekiwało na unormowanie procesu typu socjalistycznego¹². Naprawdę to jednak chyba nikt wtedy nie zakładał – no, może z małymi wyjątkami – że eliminacja rudymetów polskiego procesu cywilnego jest możliwa i rzeczywiście konieczna.

Na gruncie krytyki starego kodeksu wyrosło także nowe spojrzenie na funkcje i cele procesu cywilnego. Nauka zaczęła upowszechniać i stale powtarzać starą marksistowską tezę, że postępowanie cywilne pełni rolę służebną wobec prawa materialnego i służy wyłącznie realizacji jego norm. Tym samym wykazywano – i o to chodziło w tej tezie – że również prawo procesowe jest ściśle związane ze stosunkami produkcyjnymi i społecznymi. Przypominano słowa K. Marksa, że „prawo materialne ma swą nieodzowną, przyrodzoną mu formę procesu”¹³, do których dodano twierdzenie, że prawo procesowe „służy zasadniczemu celowi, jakim jest utrwalanie i umacnianie porządku prawnego Państwa Ludowego. Sądy spełniają ten cel nie tylko przez bezpośrednią realizację w konkretnych przypadkach obowiązujących norm prawnych zgodnie z ich istotną społeczną treścią, ale równocześnie przez kształcenie świadomości, drogą wskazywania właściwego sposobu postępowania”¹⁴. Powoływano się również na innych „klasyków”, w tym na A. Wyszyńskiego, który dowodził, że celem prawa procesowego jest „stworzenie takich warunków pracy organów sądowych (...), które gwarantować będą w stopniu najwyższym prawidłowość funkcjonowania tych organów”¹⁵.

Jest swoistym fenomenem, że ta rzekomo służebna rola prawa procesowego jest bezkrytycznie podkreślana do dzisiaj, nie tylko w dyskusjach prawniczych, ale także w podręcznikach akademickich¹⁶. Nie penetrując głębiej tego szerokiego zagadnienia, można stwierdzić – powróciwszy do poglądów głoszonych w okresie II Rzeczypospolitej i bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej, głęboko zakorzenionych w doktrynie procesu zachodnioeuropejskiego – że prawo procesowe ma jednak być samodzielny i służy temu samemu celowi co prawo materialne, różniąc się jedynie sposobem oddziaływania na regulowane przez nie stosunki prawne¹⁷. Funkcja i cele

¹¹ *Projekt kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, uzasadnienie, Warszawa 1955, s. 129.

¹² *Projekt kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisów wprowadzających*, uzasadnienie, Warszawa 1964, s. 206.

¹³ K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. I, Warszawa 1960, s. 174; por. także np. J. Jodłowski, *Z zagadnień...*, s. 12; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Łódź 1973, s. 12 albo W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1984, s. 14.

¹⁴ W. Siedlecki [w:] W. Siedlecki, J. Jodłowski, *Postępowanie cywilne. Część ogólna...*, s. 6.

¹⁵ A. Wyszyński, *Teoria dowodów sądowych w prawie radzieckim*, Warszawa 1949, s. 25; por. J. Jodłowski, *Z zagadnień...*, s. 12.

¹⁶ W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2000, s. 25 albo P. Osowy, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2001, s. 21.

¹⁷ Por. M. Wąligórski, *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Łódź 1947, s. 9 i n.; W. Miszewski, *Proces cywilny w zarysie, część pierwsza*, Łódź 1946, s. 19. Poglądy na temat pojęcia postępowania cywilnego, jego celów i funkcji omówił S. Włodyka [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Ossolineum 1974,

procesu cywilnego wciąż się zresztą przekształcają. Konstytucyjne usankcjonowanie modelu demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) stawia przed procesem cywilnym – zarówno w sferze jego stanowienia, jak i stosowania – zupełnie nowe zadania; warunkiem rządów prawa staje się ustalanie jasnych reguł postępowania oraz ich bezwzględne przestrzeganie¹⁸. Konsekwentne, ściśle stosowanie ustanowionych norm procesowych jest także podstawowym elementem tzw. sprawiedliwości proceduralnej¹⁹.

Uwerturą dla Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. była reforma dokonana w lipcu 1950 r., a następnie w kwietniu 1953 r.²⁰ Jakkolwiek z punktu widzenia legislacyjnego chodziło tylko o nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., to jednak zgodnie i zasadnie przyjmowano, że doszło do gruntownej przebudowy systemu prawa procesowego²¹, gdyż dogłębnym zmianom o charakterze ustrojowym (nowa struktura sądów, dwuinstancyjność, likwidacja wydziałów handlowych, wprowadzenie ławników, udział prokuratora w postępowaniu cywilnym) towarzyszyło także przewartościowanie naczelných zasad procesu. Rzecz jasna, pożegnanie z pryncypiami procesu – które mają walor uniwersalny, oraz, jak twierdził A. Waśkowski²², wynikają z samej istoty postępowania spornego i są niezastępowalne bez wypaczenia istoty i zadań procesu – nie było możliwe, toteż usiłowano starym zasadom nadać nową, „socjalistyczną” treść.

Na pierwszy plan poszła zasada dyspozycyjności, ostoja procesu, jak pisał K. Lutostański²³ – „materialny suwerenitet” strony, zasada bezwzględna, stanowiąca refleks i atrybut autonomii praw prywatnych, oznaczająca, że sędzia może brać pod rozwagę tylko ten wycinek rzeczywistości, który zostanie mu przez powoda podany, w związku z czym nie ma on „innego wyboru, jak tylko albo przyjąć za własny, albo też odrzucić zgłoszony przezeń wniosek, dany w formie gotowej do tego, by przekształcić je tylko na zarządzenie jurysdykcyjne”²⁴. W ujęciu nauki socjalistycznej, czerpiącej bezkrytycznie z doświadczeń radzieckich, zasada dyspozycyjności – łączona ściśle z zasadą oficjalności – polegała na możliwości realizacji praw przysługujących stronie tylko w sposób zgodny z interesami socjalizmu; w wypadku konfliktu państwo, czyli sąd,

s. 233 i n. Ciekawe są na tym tle uwagi M. Sawczuka, *O celach i funkcjach postępowania cywilnego procesowego i nieprocesowego (niespornego)* [w:] *Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewiczza*, red. A. Marciniak, Łódź 1998, s. 313 i n.

¹⁸ Np. J. Raz, *Autorytet prawa*, tłum. P. Maciejko, Warszawa 2000, s. 219 i n.

¹⁹ Np. Ch. Perelman, *O sprawiedliwości*, tłum. W. Bieńkowska, Warszawa 1959, s. 73; J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, tłum. A. Romaniuk, J. Pasek, M. Panufnik, Warszawa 1994, s. 83 i n. oraz s. 122 i n.

²⁰ Ustawa z 20.07.1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 38, poz. 349) oraz dekret z 23.04.1953 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 23, poz. 90).

²¹ J. Jodłowski, *Z zagadnień...*, s. 33.

²² E. Waśkowski, *System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny*, Wilno 1932, s. 99.

²³ K. Lutostański, *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym*, Warszawa 1907, s. 2.

²⁴ P. Calamandrei, *Względny charakter pojęcia skargi*, „Polski Proces Cywilny” 1939/1–2, s. 7.

SPIS TREŚCI

Przedmowa	5
-----------------	---

Proces cywilny

O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego – wczoraj, dziś, jutro	11
Wpływ Konstytucji i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na pojęcie dopuszczalności drogi sądowej	28
Nadużycie prawa procesowego cywilnego w postępowaniu rozpoznawczym (<i>in ampliore contextu</i>)	44
Lasernikowość postępowania cywilnego	76
Wyłączenie sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości – nowa instytucja w prawie procesowym cywilnym i karnym	88
<i>Iudex impurus</i> . Wyłączenie z mocy samej ustawy sędziego objętego zarzutem wadliwego powołania lub przejścia na wyższe stanowisko sędziowskie	112
Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne	129
Nadzieje, rozczarowania, zagrożenia – próba ocalenia art. 156 ¹ i 156 ² k.p.c.	150
Pogląd na apelację	177
Kasacja w świetle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (z uwzględnieniem aspektów historycznych i prawnoporównawczych)	200
Pogląd na kasację	226
Węzłowe problemy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia	246
Uzasadnienie orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych	263
Normatywny, jurysdykcyjny i kulturowy kryzys uzasadnienia wyroku. Droga znikąd donikąd	294

Protokół elektroniczny, czyli próba zamachu na Jana Gutenberga	310
Esej o formalizmie procesowym oraz integralności Kodeksu postępowania cywilnego	317
Kodeks postępowania cywilnego A.D. 2022. Esej o postmodernizmie, obskurantyzmie prawnym i niekompetencji	326
Tradycja, postęp i coś jeszcze. Czy Konstytucja uratuje Kodeks postępowania cywilnego?	348
Towarzystwo sporu – przypadek współuczestnictwa specjalnego w sprawie o uzgodnienie treści książki wieczyste z rzeczywistym stanem prawnym	364
Postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką	381
„Inny skład” sądu pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy	394

Sędziowie i ustroj sądów

Historia prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 r.	407
Urząd sędziego w prawie o ustroju sądów powszechnych	428
Sąd Najwyższy. Pozycja ustrojowa, funkcje i zadania	443
Zasady prawne uchwalane przez Sąd Najwyższy	467
Niezawisłość a związanie sędziego oceną prawną sądu wyższej instancji	487
Toga i biret – historia i współczesność urzędowego stroju sędziego	501
Cywilnoprawna odpowiedzialność sędziego (z uwzględnieniem aspektów historycznych i prawoporównawczych)	521
Powtórka z autorytaryzmu?	542
O niezawisłości sędziowskiej inaczej	550

Pendant

Ubezwłasnowolnienie – relikw normatywny czy przejaw prawnego obskurantyzmu?	555
<i>Iudicium nobile</i> – szlachetna sędziowska misja z SSN Jackiem Gudowskim rozmawiają Krystian Markiewicz i Bartłomiej Przymusiński (fragmenty)	570

Wydawczyni
Małgorzata Stańczak

Redaktor prowadzący
Adam Choiński

Opracowanie redakcyjne
Violet Design

Projekt graficzny okładki
Wojtek Janikowski

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2024

ISBN 978-83-8358-800-1

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przykopywa 33
tel. +48 728 313 462
e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

